

# PROROKOWANIE W NOWYM PRZYMIERZU

Bobby McDonald – starszy zboru, NCCF Church, San Jose, California, USA

„Tak więc bracia moi, gorliwie zabiegajcie o dar prorokowania” (1Kor 14:39)

**1. Definicja prorokowania** jest w 1 Liście do Koryntian 14:3: „A kto prorokuje, ten mówi do ludzi ku zbudowaniu, napomnieniu i pocieszeniu”. Innymi słowy zachęca, dodaje sił i pociesza. W Liście do Hebrajczyków 3:13 napisano, abyśmy się nawzajem napominali z miłości do siebie, czyli podnosili. Więc podczas prorokowania należy się kierować przede wszystkim tym, aby inni zostali podniesieni i zachęceni, bo w ten sposób można zapobiec upadkowi w grzech i zatwardzeniu serca. Jeśli to robisz we właściwy sposób, wtedy Pan może Ci też dać konkretne słowo dla tej osoby, które będzie dla niej wyzwaniem lub napomnieniem, które uświadomi jej jakiś grzech. Prorokowanie jest użyteczniejsze niż dar mówienia obcymi językami, bo proroctwo buduje innych ludzi w zborze, podczas gdy dar języków buduje tylko tego, kto go posiada (1Kor 14:4).

**2. Prorokować może każdy.** Zgodnie z 1 Listem do Koryntian 14:31, o prorokowanie powinien zabiegać każdy członek Ciała Chrystusa. Ten dar mogą otrzymać także siostry, ale siostry muszą nakrywać głowy, podczas prorokowania. 1 List do Koryntian 11:3-15 uczy, że głową kobiety jest mężczyzna, a gdy kobieta nakrywa głowę, to w ten sposób poświadcza, że zakrywa to, co jest ludzką chwałą, aby chwała była oddawana wyłącznie Bogu.

**3. Upewnij się, że doświadczyłeś tego, o czym będziesz mówić.** Przygotowując słowo, które masz wygłosić, musisz mieć pewność, że to jest twoje osobiste doświadczenie duchowe, a nie martwa teologia. Jezus mówił tylko o tym, czego sam doświadczył. Dzieje Apostolskie 1:1 mówią, że Jezus uczył tego, co najpierw czynił. Nigdy nie można głosić tego, czego się nie doświadczyło w praktyce! Jeśli nie masz do przekazania niczego nowego, to czasami lepiej powtórzyć to, o czym mówiło się wcześniej, niż mówić o czymś, czego się nie doświadczyło. Chrystus wesprze Cię tylko wtedy, gdy będziesz Mu posłuszny, a Słowa Boga studiujesz przede wszystkim po to, aby we wszystkim być Mu posłusznym. Wtedy będziesz mógł mówić o tym, czego doświadczyłeś w swoim życiu i czego aktualnie doświadczasz.

**4. Miej pokorne serce.** Nigdy nie można się dzielić Słowem Bożym, będąc przekonanym o własnej nieomyślności i nigdy nie można głosić metodologii. Nie można też sprawiać wrażenia, jakobyśmy wiedzieli, jak należy rozwiązywać wszystkie problemy! Prorokowanie musi być zgodne z tym, w co się wierzy (Rz 12:6) i zawsze trzeba mieć pokorne serce, aby wywyższony był tylko Jezus. Gdy Jezus zostaje wywyższony, wtedy przyciąga do siebie innych (J 12:32), dlatego zawsze należy się modlić o pokorne serce, jeśli masz głosić Jego Słowo.

**5. Nie pokładaj ufności w ciele.** Obrzezany jest tylko ten, kto służy Bogu w mocy Ducha Świętego i chlubi się wyłącznie Chrystusem, a w ciele ufności nie pokłada (Fil 3:3). Jeśli brakuje Ci odwagi, aby mówić publicznie, to nie wycofuj się, tylko szukaj pomocy u Pana, a On Cię wzmocni. Jeśli jednak posiadasz naturalną zdolność publicznego wypowiedzania się, to upewnij się, że nie polegasz na własnych zdolnościach. Wtedy tym bardziej powinieneś prosić Pana, aby cię wzmocnił, bo podczas prorokowania niezbędne jest poleganie na Panu i wierzenie w to, co Bóg chce przekazać.

**6. Dużo się módl.** Każdy musi prosić Boga o mądrość, czym ma się dzielić, a czym nie (Jakuba 1:5). Zanim zaczniesz mówić, to prosz Ducha Świętego o duchową moc, abyś mówił w właściwym duchu i miał właściwe motywacje (Łk 11:13). Trzeba też w sobie wyrobić nawyk modlitwy po usłudze, aby zasiane ziarno padło na dobrą glebę i wydało owoce. Ale przede wszystkim prosz Pana o to, aby uchronił Cię pychy (jeśli ktoś to doceni) i od zniechęcenia (jeśli nikt tego nie przyjmie). Ale najważniejsze jest to, czy mówiłeś tylko to, co Pan chciał, abyś powiedział i czy mówiłeś to z pokorą. Gdy tak się postępuje, wtedy wywyższony jest Bóg - i tylko to się liczy.

**7. Przygotuj się.** Jeżeli publiczne mówienie sprawia Ci trudność, to poświęć trochę czasu na wypunktowanie tego, co masz powiedzieć, abyś nie przekroczył ram czasowych i nie zbaczał od myśli przewodnich. Jeśli sobie to zapiszesz, wtedy łatwo będzie Ci się trzymać właściwej drogi i wyznaczonego czasu. Ale wcześniej trzeba to zrobić. Biblia mówi, że każdy zbiera to, co zasieje (Gal 6:7), a Księga Przypowieści 13:4 mówi: „*Leniwy wiele pragnie, ale nic nie osiąga, a dusza pracowitych zostaje obficie nasycona*”, bo Bóg nagradza sumienną pracę. Z kolei 1 List do Koryntian 14:40 mówi, że wszystko należy czynić tak, aby było godne Pana i zgodne z ustalonym porządkiem. Dlatego zawsze staraj się mówić czytelnie i w uporządkowany sposób, bo Słowo Boże trzeba głosić tak, aby każdy mógł je zrozumieć. Tak samo dobry szef kuchni robi wszystko, aby przygotowany przez niego posiłek był łatwy do strawienia. Czasami trzeba wielokrotnie powtórzyć pewne tematy. Nie zawsze trzeba mówić coś nowego. To, co Pan włoży w Twoje serce, może nie być ani odkrywcze ani ekscytujące, ale jeśli masz pewność, że zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą dzielisz się tym, czym Bóg chce, żebyś się dzielił, wówczas możesz być pewny, że Pan to pobłogosławi.

**8. Zawsze zachowuj prostotę.** Jezus zawsze mówił prostym językiem i uczył praktycznych rzeczy, dlatego Jego słowa zawsze były łatwe do zrozumienia. Gdy ludzie używają mądrych słów i umiejętności oratorskich, wtedy mijają się z prawdą. Dlatego zawsze należy mówić w taki sposób, aby nawet dziecko mogło to zrozumieć i coś z tego wyciągnąć.

**9. Zawsze trzeba wiedzieć, kiedy skończyć.** Jezus nigdy nie przeciągał swoich przemów. Kazanie na górze trwało około 20 minut, bo Bóg potrafi w bardzo krótkim czasie przekazać nawet najtrudniejsze słowo! Zbyt długie przemowy sprawiają, że wiele osób przestaje słuchać lub nie słucha do końca. Istotą jest treść, a nie ilość słów. W Księdze Kaznodziei 6:11 napisano: „*Im więcej wypowiadasz słów, tym mniej one znaczą, jaki więc pożytek mają z nich inni?*” Niewielu ludzi potrafi przez długi czas słuchać z uwagą, dlatego lepiej mówić krótko i tylko to, co Pan wkłada w nasze serce, niż wygłaszać długie i nudne orędzia, podczas których wszyscy patrzą na zegarki (Łk 14:8-11).

**10. Bądź odważny.** Nie bój się i nie zastanawiaj się, co pomyślą ludzie, „*albowiem Bóg nie dał nam ducha tchórzostwa, lecz ducha mocy, miłości i trzeźwego myślenia*” (2Tm 1:7). Bądź odważny ze względu na to, kim jest Chrystus i czego dokonał w Twoim życiu. Bóg może wykorzystać nawet Twoje słabości, aby przez nie błogosławić innych. Jeśli będziesz sumiennie robić to, co dla ciebie jest wykonalne, wtedy Bóg przyzna się do Twoich słów i zrobi to, co dla ludzi jest niewykonalne. Jeżeli będziesz wiernym sługą (jak ci na weselu w Kanie Galilejskiej) i posłusznie będziesz napełniał puste naczynia wodą, to Pan zamieni ją w wino (J 2:1-11). Ale zawsze trzeba polegać na Bogu, a nie na własnych zdolnościach, wtedy On będzie błogosławił wielu ludzi przez Twoją słabość.

**11. Zawsze mów to, co Pan wkłada w Twoje serce.** Nigdy nie wygłaszaj intelektualnych kazań. Biblia mówi, że każdy może prorokować (1Kor 14:31), ale nie każdy może być nauczycielem (1Kor 12:29). Nauczanie jest bardzo ważne, ale nie każdy jest powołany do nauczania. Jeśli Bóg nie powołał Cię do nauczania, to nie bierz się za to, bo 1 List do Koryntian 8:1 mówi, że poznanie może sprawić, że staniesz się wyniosły i zaczniesz patrzeć na innych z góry. Więc ważne jest nie tylko to, co mówimy, ale także to, jak mówimy i jakie przyświecają nam motywacje. Jeśli ktoś nie ma na uwadze dobra innych, to zazwyczaj popisuje się wiedzą, albo skupia się na doktrynach i zabawia słuchaczy, aby stymulować ich umysły!! A naszym powołaniem jest podnoszenie ludzi i zachęcanie do życia zgodnego z wolą Boga.

**12. 1 List do Koryntian 14:1** mówi: „*Zabiegaj o taką miłość (o jakiej mówi poprzedni rozdział / o czystą i bezinteresowną miłość agape) i usilnie staraj się o to, co jest duchowe, a najbardziej o to, by prorokować*”. Wszystko, co robimy, musi wypływać z czystej i bezinteresownej miłości do innych - bo nawet najlepszy czyn pozbawiony troski o innych, w oczach Boga jest bezwartościowy. Dlatego, modląc się o dar proroctwa, zawsze trzeba się kierować szczerą troską o innych, pragnieniem budowania innych i pomagania innym. Taka powinna być motywacja każdego z nas. Jak powiedział brat Zac Poonen: Sługa Boży zawsze musi mieć w swoim sercu dwie rzeczy: Słowo Boże i lud Boży.

**13. Prorokuj podczas osobistych rozmów.** Proroctwo nie ogranicza się do publicznych wystąpień na zgromadzeniach Kościoła. Prorokować można też podczas prywatnych rozmów. To może być zwykłe zachęcanie przez telefon, przez maila lub podczas rozmowy w domu. Proroctwo jest także napomnieniem, więc każdego dnia powinniśmy napominać jedni drugich (Hbr 3:13 BG, BW), aby ci których kochamy, nie zostali zwiedzeni i nie popadli w grzech. Jeśli chcesz błogosławić innych, to możesz to robić także w ten sposób. Musimy zawsze dostrzegać, jakie mamy możliwości. Jeśli Pan powiedział nam coś, co nas pobłogosławiło, to błogosławmy tym też innych, bo duch proroctwa przejawia się w tym, że przekazuje się innym właściwe słowa we właściwym czasie. I właśnie to jest największym błogosławieństwem (Prz 15:23). Staraj się więc gorliwie prorokować na chwałę Boga!!

Bobby McDonald

*Exercising New-Covenant Prophecy / 31.03.2024*

[www.chlebznieba.pl](http://www.chlebznieba.pl)